

## ROZDZIAŁ V

Ryszard Szczygiel

# *Lokacja miasta na prawie niemieckim i jego dzieje\* do końca XV wieku*

W roku 1400 rozpoczęła się nowa epoka w dziejach Hrubieszowa. Wśród 29 września król Władysław Jagiełło wystawił we Lwowie przywilej lokacyjny miasta, które miało być zorganizowane na prawie magdeburskim. Niestety dokument ten nie zachował się w oryginale do naszych czasów. Jego treść znamy dzięki wpisaniu do ksiąg sądowych<sup>1</sup>. Został także ogłoszony drukiem w VI części *Zbioru dokumentów Małopolskich*<sup>2</sup>.

### PRZYCZYNY LOKACJI

• • Awans swój, a także zmianę statusu, osada nad Huczwą zawdzięcza przemianom sytuacji politycznej na terenach nadbużańskich w ostatnim dziesięcioleciu XIV w. oraz położeniu na szlaku handlu międzynarodowego, który prowadził z\* kolonii włoskich i greckich nad Morzem Czarnym: Kaffy, Kiliy, Tynny, Białogrodu, przez Kijów do Włodzimierza i dalej przez naszą osadę. Obok tego szlaku w XIV stuleciu zyskał na znaczeniu również drugi, prowadzący z Mołdawii i Kamieńca Podolskiego do Lwowa i dalej przez Bełz nad Huczwę<sup>3</sup>. Z Hrubieszowa w kierunku zachodnim wychodziły dwie drogi, jedna przez Grobowiec, Turobin do Krańnika, Zawichostu, Sandomierza i Krakowa, druga z Grabowca przez Szczekarzów do Lublina, zaś dalej przez Wąwolnicę, Kazimierz Dolny, Radom, Opoczno, Piotrków do Wielkopolski, zaś przez Wieluń na

<sup>1</sup> Najstarsza kopia zachowała się w księgach grodzkich lwowskich, wpisana tam 28 VII 1658 r., według transkryptu potwierdzonego przez króla Jana Kazimierza w Warszawie 8 VII 1650 r. Zob. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, fond 9: Sąd grodzki lwowski, opis I, spr. 406, s. 814-820.

<sup>2</sup> *ZdM*, cz. 6, wyd. I Sulowska-Kuraś i S. Kuraś, Wrocław 1974, nr 1635. Tłumaczenie rosyjskie opublikował A. W. Łpiginow, *Czerviensijskie goroda*, Warszawa 1885, s. 271-272, zaś polskie A. Wiatrowski, *Dzieje Hrubieszowa...*, s. 19-22.

<sup>3</sup> Zob. na ten temat prace H. Samsonowicza, *Złoty jesień polskiego średniowiecza*, Warszawa 1971, *passim*; id., *Przemiany osi drożnych w Polsce późnego średniowiecza*, „Przegląd Historyczny”, t. 64, 1973, s. 697-713; M. Małowist, *Wschód a Zachód Europy w XI-XVI w.*, Warszawa 1973, *passim*; K. Myśliński, *Lublin na dawnych szlakach handlowych*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze polskiej*, pod red. T. Radzika, A. A. Witusika, Lublin 1997, s. 27<sup>4</sup>.

Śląsk oraz do krajów niemieckich<sup>4</sup>. Po przeprawie w Kazimierzu, albo w Radomiu od szlaku tego odchodziła na północ droga prowadząca do państwa krzyżackiego, a zwłaszcza miast nadwiślańskich, Torunia i Gdańska<sup>5</sup>.

Drogi te decydowały o pomyślnym rozwoju Lublina, Radomia, Wielunia, Wrocławia, Płocka, Grudziądza, Torunia i Gdańska, ale także i Hrubieszowa. Nieprzypadkowo więc kupcy toruńscy zabiegali u księcia Władysława Opolczyka, aby pozwolił im *jeździć* na Ruś „tą starą drogą”<sup>6</sup>. Stosowny przywilej gwarantujący im swobodę podróży po tym szlaku otrzymali torunianie w 1376 r.<sup>7</sup>

Na rozwój Hrubieszowa wpływ miał także stary szlak solny, prowadzący z żup karpackich w okolicach Drohobycza i Gródka Słonego, przez Sambor, Lubaczów, Bełz lub Tyszowce i dalej przez Chełm na Podlasie i Litwę. Transporty soli i innych towarów były liczne po tej drodze zwłaszcza w XV i XVI w.<sup>8</sup>

Druga grupa przyczyn lokacji ośrodka miejskiego w zakolu Huczwy wiązała się z sytuacją polityczną i militarną na pograniczu Polski i Litwy, jaka wytworzyła się po unii tych państw w latach 1385-1386<sup>9</sup>. W ciągu poprzednich kilkudziesięciu lat pogranicze to było ciągle zagrożone najazdami sąsiadów, zaś po 1370 r. przechodziło spod władzy polskiej pod litewską, następnie pod węgierską, aby po 1382 r. powrócić ponownie pod władzę litewską księcia Lubarta, który zajął m.in. Horodło<sup>10</sup>. Do wołości horodelskiej należał wówczas także Hrubieszów”.

Unia polsko-litewska wprowadziła zasadnicze zmiany w sytuacji całego terytorium. Po objęciu tronu polskiego w 1386 r. król Władysław Jagiełło podzielił sporne ziemie ruskie na szereg księstw, osłabiając w ten sposób pozycje książąt dzielnicowych, zwłaszcza synów księcia Lubarta<sup>12</sup>. Jednocześnie podjął rozmowy z księciem Siemowitem IV, któremu obiecał za rezygnację z pretensji do korony polskiej nadać pewne ziemie na Rusi<sup>13</sup>. Nadanie to zrealizował w maju lub czerwcu 1388 r. przekazując „ową dziwną składankę wołości” —jak to określił A. Janeczek<sup>14</sup>. Zachowane źródła wyraźnie wskazują, że terytorium, jakie spodziewał się otrzymać książę płocki było większe od

<sup>4</sup> H. Samsonowicz, *Przemiany osi drożnych...*, s. 699 i n.; K. Mysliński, *Lublin a handel Wrocławia z Rusią w XIV-XV wieku*, „Rocznik Lubelski”, t. 3, 1960, s. 5-26.

<sup>5</sup> H. Samsonowicz, *op. cit.*, s. 702-704; id., *Szlak bałtycko-czarnomorski w XVI-XIV wieku*, [w:] *Balticum. Studia z dziejów polityki, gospodarki i kultury XII-XVII wieku ofiarowane M. Biskupowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. Z. H. Nowaka?, Toruń 1992, s. 285-290.

<sup>6</sup> A. Gilewicz, *Stanowisko i działalność gospodarza Władysława Opolczyka na Rusi w latach 1372-1378*, Lwów 1929, s. 21-22.

<sup>7</sup> Ibid.

<sup>8</sup> R. Szczygiel, *Powstanie miasta Łęcznej i jego rozwój do końca XVI wieku*, [w:] *Łęczna. Studia z dziejów miasta*, pod red. E. Horocha, Łęczna 1989, s. 33.

<sup>9</sup> O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. 1, Kraków 1919, s. 114-152; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław 1990, s. 150 i n.; H. Łowmiański, *Polityka Jagiellonów*, Poznań 1999, s. 39 i n.

<sup>10</sup> H. Stamiński, *Powiat horodelski w roku 1472*, Hrubieszów 1958, s. 6; Opisuje to wydarzenie obszernie A. Świeżawski, *Ziemia bełska...*, s. 75-89. Ostatni pisał o nich M. Jučas, *Unia polsko-litewska*, tł. A. Firewicz, Toruń 2004, s. 81-130.

<sup>11</sup> H. Stamiński, *Hrubieszów i okolice...*, s. 1.

<sup>12</sup> O. Halecki, *op. cit.*, s. 124-125.

<sup>13</sup> Zasięg tego nadania nie jest możliwy do ustalenia. Pisali o tym A. Świeżawski, *Nadanie...*, s. 139 i n.; id., *Ziemia bełska...*, s. 90-93; A. Janeczek, *Osadnictwo...*, s. 32-33.

<sup>14</sup> Ibid., s. 32.

opisanego w dokumencie z 25 lutego 1395 r., w którym ogłosił, że otrzymał Bełz, Horodło, Lubaczów, Busk i Grobowiec „prawem dziedzicznym i na warunkach pełnego władania”<sup>15</sup>. Pośrednio świadczy o tym dokument króla Władysława Jagiełły wystawiony we Lwowie 1 października 1389 r., w którym król potwierdza połączenie miasta Lwowa, tamtejszego powiatu i ziemi z Królestwem Polskim oraz zapewnia, że nie przekaże rządów na tym terytorium „żadnemu księciu lub dostojnikowi”<sup>16</sup>. Wydaje się, że księciem, wymienionym w tym akcie, którego rządów obawiali się mieszkańcy miasta Lwowa i ziemi lwowskiej mógł być tylko Siemowit IV, być może czyniący już wstępne zabiegi, aby przejąć władzę we Lwowie.

W latach następnych doszło do uzgodnienia nadanego Siemowitowi IV terytorium. Jednakże na jego dworze pozostała pamięć o terenach, które zostały mu odjęte. Spisano je w tzw. Artykułach mazowieckich z 1427 r.<sup>17</sup> Należał do nich także Hrubieszów. Według A. Swieżawskiego przeszedł on pod władzę króla Władysława Jagiełły w 1393 r. i został włączony do ziemi chełmskiej<sup>18</sup>.

Zgadzać się ze zdaniem A. Swieżawskiego co do roku w którym Hrubieszów został odłączony od wołos'ci horodelskiej i przyłączony do ziemi chełmskiej trzeba przeanalizować, przynajmniej hipotetycznie, okoliczności tej królewskiej decyzji. Nie miała ona zapewne wiele wspólnego z nadaniem Siemowitowi IV.

W sierpniu 1392 r. król Władysław zawarł w Ostrowie ugodę z księciem Witoldem, oddając mu władzę namiestniczą na Litwie oraz przekazując we władanie „dzielnicę trocko-łucką” jak to określił O. Halecki<sup>19</sup>. W roku następnym Witold przyłączył do tej dzielnicy księstwo włodzimierskie, które chyba za zgodą króla polskiego odebrał Fedorowi Lubartowiczowi<sup>20</sup>. Być może już wtedy zgłosił pretensje do Horodła, które później przeszło pod jego władzę.

Zapewne wówczas król Władysław albo jego doradcy zwrócili uwagę na położenie Hrubieszowa, który włączony do znajdującej się pod bezpośrednim zarządem królewskim ziemi chełmskiej, pozwalał na obserwację tego co działo się na terenach oddanych we władanie księciu mazowieckiemu. Stanowił bowiem wraz z sąsiednimi wsiami swoistą enklawę pomiędzy wołosiami: horodelską a grabowiecką, nadanymi Siemowitowi IV. Rola Hrubieszowa jako punktu etapowego na szlaku z Rusi do Polski centralnej, nad Bałtyk i do Europy Zachodniej, mogła tylko wzmacniać jego znaczenie w tym względzie.

Dlatego też król Władysław Jagiełło postanowił, już po unormowaniu sprawy lenna mazowieckiego w latach 1396-1397<sup>21</sup>, zbudować w Hrubieszowie zamek oraz ośrodek miejski, które pozwoliły tej osadzie pełnić ważne funkcje w życiu politycznym

<sup>15</sup> Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór dokumentów pergaminowych (dalej — AGAD), nr 2239. Dokument ten opublikował J. Tegowski, *Sprawa ruska w stosunkach Siemowita IV z Władysławem Jagiełłą*, „Zeszyty Historyczne WSP w Częstochowie”, t. 2, 1994, s. 126. Por. A. Swieżawski, *Ziemia bełska...*, s. 93-94; A. Janeczek, *Osadnictwo...*, s. 32-33.

<sup>16</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, wyd. X. Liske i O. Pietruski, t. 3, Lwów 1872, nr 50; *Privilei mista Lvova (XIV-XVII st.)*, up. M. Kapral, Lvi v 1998, nr 16.

<sup>17</sup> *Monumenta Poloniae Historica*, t. 6, ed. W. Kętrzyński, Lwów 1893, s. 632.

<sup>18</sup> A. Swieżawski, *op. cit.*, s. 96.

<sup>19</sup> O. Halecki, *op. cit.*, s. 138.

<sup>20</sup> *Ibid.*, s. 144.

<sup>21</sup> Opisują te problemy A. Swieżawski, *Ziemia bełska...*, s. 93-101; A. Janeczek, *Osadnictwo...*, s. 25-32.

i gospodarczym regionu. Był to zresztą element szerszego planu monarchy, który pragnąc ugruntować swoje wpływy na terenach nadbużańskich, podjął inwestycje mające na celu umocnienie wybranych ośrodków. Wiązało się to z budową zamków oraz organizacją miast na prawie niemieckim. Działalność ta widoczna jest w końcu XIV w. w Chełmie i Szczekarzowie, obok którego po 1394 r. powstało miasto. Krasny staw<sup>22</sup>.

Inwestycje hrubieszowską rozpoczęto zapewne od budowy zamku, który był zlokali zowany na miejscu dzisiejszego dworu Du Chateau<sup>23</sup>. W r. 1400 wybrano też teren pod przyszłe miasto, a może nawet rozplanowano główne jego sektory. Do wniosku takiego skłania analiza przywileju lokacyjnego.

## PRZYWILEJ LOKACYJNY

Został ogłoszony we Lwowie 29 września 1400 r. Król Władysław stwierdził w narracji tego aktu, że pragnąc odbudować zniszczony kraj, a także „powiększyć dochody skarbu w Hrubieszowie wsi naszej w ziemi chełmskiej położonej miasto (civitatem) lokować” postanowił<sup>24</sup>.

Przystępując do realizacji tej inwestycji monarcha wyszukał odpowiedniego zasadzce miasta, którym został mieszczanin chełmski Bartłomiej. Po lokacji miał on sprawować urząd wójta dziedzicznego. Za urząd ten, a zwłaszcza za dochody z majątku wójtowskiego, zapłacił chełmianin 100 grzywien groszy praskich, co było na owe czasy sumą znaczną<sup>25</sup>.

Najważniejszym postanowieniem przywileju lokacyjnego było obdarzenie planowanego ośrodka miejskiego prawem niemieckim, które „magdeburskim zowią”<sup>26</sup>. Oznaczało to dla przyszłych obywateli budowanego miasta wolność osobistą, prawo swobodnego wykonywania zawodów rzemieślniczych i kupieckich oraz prawo do posiadania i użytkowania posesji miejskich, a więc gruntów i działek siedliskowych.

Prawo to nadawało gminie miejskiej na terytorium jej działania obejmującym obszar miasta immunitet, będący podstawą kształtowania samorządu miejskiego. W związku z tym król wyłączył teren miasta z jurysdykcji prawa polskiego, ruskiego i jakiegokolwiek innego, zaś mieszkańców wyjął spod władzy urzędników królewskich: wojewodów, kasztelanów, starostów, wojewodów ruskich, sędziów, ppsdędków i innych urzędników oraz woźnych. Odtąd mieszczanie hrubieszowscy we wszystkich sprawach „wielkich i małych”, jak kradzieże, zranienia, zabójstwa, okaleczenia członków i inne przestępstwa, mieli odpowiadać wyłącznie przed swoim wójtem. Apelacje od jego wyroków mogły być wnoszone do sądu królewskiego, przed którym wójt i wszyscy mieszczanie mieli odpowiadać według przepisów prawa niemieckiego<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Zob. R. Szczygieł, *Miasto w późnym średniowieczu. Lokacja na prawie niemieckim*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, Chełm 1996, s. 39 i n.

<sup>23</sup> Pierwsza wzmianka źródłowa o zamku pochodzi z 1411 r. Zob. B. Guérquin, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 146; E. Banasiewicz, *Grodziska i zamczyska...*, s. 75/ O jego lokalizacji pisali autorzy *Katalogu zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, z. 6, s. 24.

<sup>24</sup> *ZdM*, cz. 6, nr 1635, s. 173-174.

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 174.

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 174-175. /

<sup>27</sup> *Ibid.*, s. 175.

Władza sądowa i administracyjna w mieście miała więc spoczywać w rękach wójta dziedzicznego, który otrzymał prawo sądenia, wyrokowania, karania oraz karcenia we wszystkich sprawach kryminalnych i incydentach<sup>28</sup>.

Przywilej lokacyjny Hrubieszowa należy do grupy, którą nazywamy kontraktami wójtowskimi. Dlatego też prawa i przywileje wójta są tam szeroko omówione.

Uposażenie wójtostwa dziedzicznego stanowiły dwa łany pola, łąki i plac pod budowę domu. Do wójta miała należeć połowa dochodów ze zbudowanych w mieście jatek rzeźniczych oraz połowy kramów i ław piekarskich, rybnych i szewskich<sup>29</sup>. Miał on prawo założenia stawu oraz wybudowania łązni miejskiej i młyna, który powinien jednak działać bez szkody młynów królewskich. Prawo dostępu do młyna wójtowskiego mieli wszyscy chcący mleć zboże na mąkę. Jedynie mielenie słodów piwnych oraz zboża na inne trunki zostało zastrzeżone dla młynów królewskich. Wójt otrzymał także, co było regułą przy lokacji miast na prawie niemieckim, szósty denar ze zbieranych od mieszczan czynszów oraz trzeci denar z opłat i kar sądowych, uiszczanych w kierowanym przez niego sądzie miejskim<sup>30</sup>.

Uposażenie wójtostwa dziedzicznego było więc dosyć znaczne. Sprawująca ten urząd osoba miała czuwać nad harmonijnym przebiegiem życia miejskiego i bezpieczeństwem mieszkańców. Ponadto przywilej lokacyjny nałożył na wójta obowiązek służby wojskowej podczas ogłoszonych wypraw wojennych. Wówczas wójt miał stawać z włócznią oraz jednym łucznikiem<sup>31</sup>.

Przywilej nałożył na wójta obowiązek wymierzenia łanów dla mieszczan „w granicach i obrębie tej wsi”, a także dwu łanów dla kościoła parafialnego oraz dwu innych na pastwisko dla bydła. Przyszły proboszcz miał otrzymać również dwa ogrody, łąkę, plac na plebanię oraz dziesięcinę z łanów wójtowskich i mieszczkańskich<sup>32</sup>.

Ważnym postanowieniem przywileju z 1400 r. było zwolnienie przyszłych hrubieszowian na okres 10 lat od wszelkich podatków i świadczeń na rzecz króla. Po zakończeniu okresu tej wolnizny mieli oni płacić z każdego łanu czynsz w wysokości 3 florenów oraz dziesięcinę proboszczowi po 6 groszy<sup>33</sup>.

## LOKACJA PRZESTRZENNA I ORGANIZACJA GMINY MIEJSKIEJ

Bogaty w treść przywilej lokacyjny Hrubieszowa był jesienią 1400 r. programem działalności organizacyjnej i budowlanej, jaką musiał podjąć zasadzka Bartłomiej z Chełma. Nie ulega wątpliwości, iż wójt dysponował znacznym kapitałem. Czynności związane z budową i organizacją ośrodka miejskiego wymagały bowiem dużych nakładów finansowych. Znacznych środków potrzeba było na organizację życia miejskiego, zwłaszcza gospodarczego, jak wybudowanie łązni, młyna, założenie stawu, czy organizacja handlu w jatkach rzeźniczych oraz kramach piekarskich i innych, z których wójt miał czerpać dochody. Dlatego też można stwierdzić, iż Bartłomiej z Chełma należał do bogatszych obywateli w tym mieście.

<sup>28</sup> *ibid.*

<sup>29</sup> *ibid.*, s. 174.

<sup>30</sup> *ibid.*

<sup>31</sup> *Wid.*

<sup>32</sup> *ibid.*

<sup>33</sup> *ibid.*

W dniu wystawienia przywileju lokacyjnego prace przy drugiej fazie procesu lokacyjnego, zwanej lokacją przestrzenną, już trwały. Wybrano wcześniej miejsce pod przyszłe miasto, być może zbudowano zamek. Także rozplanowanie układu przestrzennego miało chyba miejsce w 1400 r. Wytoczono wówczas Rynek, główne ulice oraz działki siedliskowe a także plac pod przyszłą plebanie. Być może istniał już kościół parafialny, stojący w miejscu obecnej cerkwi, gdyż przywilej nie wspomina nic o wymierzeniu placu pod jego budowę. Piszący przed laty o rozwoju diecezji chełmskiej L. Bieńkowski był zdania, że kościół parafialny w Hrubieszowie „powstał zapewne wkrótce po przeprowadzeniu lokacji miasta”<sup>34</sup>, co nie wyklucza powyższego spostrzeżenia.

Niestety przywilej lokacyjny nie wymienia liczby łąnów, które gmina miejska otrzymała do zagospodarowania. Stwierdzono tam, że rozmierzenie pól dla mieszczan ma się odbyć „w granicach i obrębie tej wsi”<sup>35</sup>. - Z lustracji dóbr królewskich wiemy, że w XVI w. hrubieszowianie użytkowali 56 łąnów i 1 ćwierć<sup>36</sup>. Z inwentarza spisane go w 1545.-r. wiemy też, że było wtedy „pola dosyć u miasta na którym ludzie sieją”<sup>37</sup>. Dla tego też. możemy stwierdzić, iż „w.. okresie-lokacji miasta zagospodarowano grunta byłej wsi. Pośrednio świadczy o tym również stosunkowo krótki okres wolnizny, gdyż wynoszący 10 lat, co dowodzi, że nowemu miastu przeznaczono grunta już zagospodarowane. Zgodnie bowiem z ówczesną praktyką, w przypadku nadania obszarów wymagających karczunku, okres wolnizny wynosił 15 i więcej lat.

Niestety, zachowane źródła oraz brak planów miasta sprzed XIX w. nie pozwala dzisiaj na analizowanie szczegółów podziału przestrzeni miejskiej Hrubieszowa w okresie po lokacji. Wieki późniejsze wniosły wiele zmian do tego układu. Dlatego też zamieszczony na mapie F. von Miega z lat 1779-1782 plan Hrubieszowa należy uznać za daleki od dokładności (ryc: 1).., V \* • • • ' , - • ' , ; , t

Miasto otrzymało układ przestrzenny szachownicowo-blekowy, który był zazwyczaj stosowany przy organizacji lokowanych w tamtym okresie ośrodków miejskich, obdarzonych prawem magdeburskim. Model ten stosowano powszechnie na ziemiach polskich od czasów króla Kazimierza Wielkiego<sup>38</sup>. Biorąc pod uwagę ten program a także planowane funkcje organizowanego ośrodka, można przypuszczać, iż przy lokacji wytoczono w Hrubieszowie około 120 działek siedliskowych<sup>39</sup>.

Centrum miasta, na którym koncentrować się jego życie, był Rynek o kształcie zbliżonym do prostokąta. Z Rynku wychodziły główne ulice, które poza miastem przechodziły w drogi prowadzące do przedmieść oraz okolicznych wsi.

<sup>34</sup> L. Bieńkowski, *op. c/f.*, s. 233.

<sup>35</sup> *ZdM*, cz. 6, nr 1635, s. 174.

<sup>36</sup> *Zerela do istorii Ukrainy-Russy*, t. 3, wyd. M. Hruśevski, Lviv 1900,-s., 97; *Lustracja województwa ruskiego, podolskiego i belskiego 1564-1565*, cz. 1, wyd. K. Chłapowski i H. Żytkowicz, Warszawa-Lódź 1992, s. 95.

<sup>37</sup> AGAD, ASK, Dz. LVI, ks. H2, k. 17.

<sup>38</sup> Zob. uwagi S. Gawłasa, *Polska Kazimierza Wielkiego a inne monarchie Europy Środkowo-Wschodniej — Możliwości i granice modernizacji władzy*, [w:] *Modernizacja struktur władzy w warunkach opóźnienia: Europa Środkowa i Wschodnia na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych*, pod red. M. Dygo i in., Warszawa 1999, s. 29; R. Szczygiel, *Parczew za Jagiellonów...*, s. 19.

<sup>39</sup> W inwentarzu z 1545 r. wymieniono 94 posesji mieszczańskich (AGAD, ASK, Dz. LVI, ks. H2, s. II-12v), zaś w Lustracji z lat 1661-1665 — *placów rynkowych i ulicznych wsztych in genere jest 103*. (*Lustracja województwa ruskiego 1661-1665*, cz. 3, *ziemie halicka i chełmska*, wyd. E. i K.: Arłambwscy, W. Kaput, Wrocław 1970, s. 272).



Ryc. 1. Hrubieszów na mapie F. von Miega, *Karle des Konigreichs Culzien mul Ludumericn*. 1779-1782

Chyba w r. 1401 rozpoczęła się zabudowa i zaludnienie ośrodka miejskiego. Wznoszono z drewna domy i budynki gospodarcze. Drewniany był także kościół parafialny<sup>40</sup>. Również z drewna zbudowane zostały umocnienia zamku hrubieszowskiego, oddzielone od miasta przepokiem<sup>41</sup>. W parkanie otaczającym jego teren w 1545 r. znajdowały się dwie wieże, zaś wewnątrz dom wielki, dwa mniejsze oraz kuchnia<sup>42</sup>. Były to więc budowle obszerne<sup>43</sup>, które musiały pomieścić przynajmniej część królewskiego orszaku

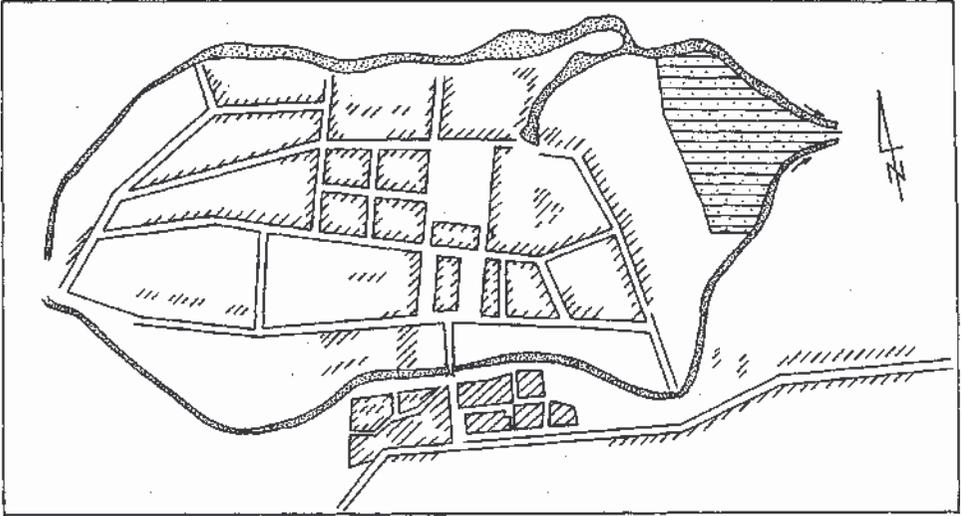
<sup>40</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 8, z. 6, s. 19; ks. M. T. Zahajkiewicz, *Diecezja lubelska. Infuntator historyczny i administracyjny*, Lublin 1985, s. 179.

<sup>41</sup> AGAD, ASK, Dz. LVI, ks. H2, k. 9.

<sup>42</sup> *Ibid.*, k. 9-9v.

<sup>43</sup> Również A. Wiatrowski (*Dzieje...*, s. 65) twierdził, że „plac zajęty przez zamek był obszerny”.

podczas pobytu monarchy w Hrubieszowie. Obok zamku znajdowały się zabudowania wójtostwa, składające się także z kilku budynków i otoczone parkanem. Miasto posiadało umocnienia obronne, drewniano-ziemne, w których zbudowano dwie bramy: Chełmską i Bełską. Wykorzystywano też rozlewisko rzeki Huczwy stanowiące naturalną obronę.



Ryć. 2. Rekonstrukcja planu zabudowy miasta Hrubieszowa w XV-XVI wieku. Rys. W. Zieliński

Brak źródeł uniemożliwia obserwowanie zaludnienia ośrodka. Pierwszymi jego mieszkańcami byli zapewne mieszkańcy osady Hrubieszów. Szybko dołączyli do nich przybysze z innych miast, zachęceni atrakcyjnym położeniem nowego miasta na przecięciu szlaków handlowych. Mieszkali od lokacji w Hrubieszowie Rusini i Polacy. Obydwie grupy etniczne miały tam swoje świątynie, przy czym cerkiew parafialna pod wezwaniem s w. Mikołaja była zlokalizowana w północno-wschodniej części miasta<sup>44</sup>.

Miejskie prawo magdeburskie, obok ciężarów i obowiązków jakie nakładało na mieszczan, dawało im ważne uprawnienia: wolność osobistą oraz możliwość zajmowania się zawodami typowo miejskimi. Otrzymanie statusu pełnoprawnego członka gminy miejskiej i korzystanie z przywilejów uzależnione było od przyjęcia obywatelstwa danego ośrodka, po czym dopiero taki mieszczanin stawał się pełnoprawnym członkiem gminy miejskiej, która chroniła jego osobę i majątek. W ten sposób lokacja każdego miasta, a więc i Hrubieszowa, wiązała się z nadaniem nowej osadzie szerokich uprawnień immunitetowych, które warunkowały powstanie nowej gminy miejskiej w sensie ekonomicznym, społecznym i ustrojowym. Wzory do jej organizacji czerpali mieszczanie hrubieszowscy zapewne z organizacji stołecznego miasta ziemi, czyli Chełma, z którego pochodził zasadzca Bartłomiej.

Omówione wyżej korzystne uprawnienia, a także położenie na skrzyżowaniu ważnych i często uczęszczanych szlaków handlowych, zachęcały do osiedlania się w Hrubieszow-

<sup>44</sup> *Ibid.*, s. 70.

wie. Wśród jego mieszkańców pojawili się także cudzoziemcy, zwłaszcza Niemcy oraz Żydzi, notowani już od 1445 r.<sup>45</sup>

Lokacja miasta nad Huczwą okazała się udana. Dzięki przedsiębiorczości zasadźcy Bartłomieja oraz zaangażowaniu pierwszych osadników powstał prężny ośrodek miejski, stanowiący ważne centrum wymiany handlowej, lokalnej i dalekosieżnej. Stał się on centrum okolicznych dóbr królewskich, tworząc starostwo niegrodowe. Dzięki decyzjom króla Władysława Jagiełły i zmieniającej się sytuacji politycznej odegrał też ważną rolę w administracji regionu.

### POCZĄTKI PARAFII ŁACIŃSKIEJ

Za jej fundatora uznawany jest król Władysław Jagiełło<sup>46</sup>. Niestety nie znamy pierwotnego uposażenia parafii hrubieszowskiej, gdyż akt z 30 września 1400 r., jak to udowodnił w 1960 r. L. Bieńkowski, jest falsyfikatem<sup>47</sup>, sporządzonym w drugiej połowie XV w. na podstawie przywileju lokacyjnego miasta oraz aktu fundacyjnego parafii w Gródku z 24 lutego 1409 r.<sup>48</sup> Dokument ten został uznany przez wydawców *Zbioru dokumentów Małopolskich* za autentyczny<sup>49</sup> i dlatego zapewne, opisując karierę wymienionego w obydwu aktach księdza Waclawa z Kozichlasek, notariusza kancelarii królewskiej, J. Krzyżaniakowa uznała także autentyczność tego aktu<sup>50</sup>. Tymczasem z ustaleń Bieńkowskiego wynika, że sporządzając ten falsyfikat przejęto z przywileju lokacyjnego Hrubieszowa inwokację, intyulację wystawcy, formułę promulgacyjną, miejsce wystawienia, jego datę opóźniając ją o dzień oraz formułę testacyjną<sup>51</sup>. Z przywileju kościoła w Gródku przepisano tekst odnoszący się do samej fundacji wraz z imieniem prezentowanego na probostwo kapłana oraz formułę wstępną dotyczącą uposażenia a także wezwania kościoła — Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny. Uposażenie zostało opisane w oparciu o przywilej lokacyjny. Jest tam już mowa o wymierzeniu łąnów dla parafii mających oznaczone, granice. Opisany majątek parafii podano znacznie szerzej niż w dokumencie lokacyjnym<sup>52</sup>.

Autentyczność tego dokumentu podważa także informacja z narracji kolejnego aktu, wydanego dla parafii hrubieszowskiej przez króla Kazimierza Jagiellończyka w Trokach 3 kwietnia 1449 r. Otóż ówczesny proboszcz hrubieszowski, a *zarazem* pisarz kancelarii królewskiej, Jakub z Szamotoła oświadczył, że jego poprzednik uciekając przed Tatarami zgubił skrzynkę, w której znajdował się przywilej opisujący nadanie dóbr i dochodów kościołowi parafialnemu i jego plebanowi<sup>53</sup>. Otrzymał więc nowy akt opisujący majątek kościelny, a mianowicie dwa łąny, dwa ogrody, dziesięcinę z dochodów młyna dolnego oraz od soli ściąganej i wybieranej na zamek. Starosta Piotr Woda ze Szczekocin

<sup>45</sup> I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937, s. 19.

<sup>46</sup> L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 193; ks. M. T. Zahajkiewicz, *op. cit.*, s. 179.

<sup>47</sup> L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 234. Akt ten opublikowano w *ZdM*, cz. 6, nr 1636.

<sup>48</sup> *Ibid.* Dokument fundacyjny parafii w Gródku opublikowany został w *ZdM*, cz. 5, wyd. I. Sułkowska-Kuraś i S. Kuraś, Wrocław 1970, nr 1223.

<sup>49</sup> *Ibid.*, cz. 6, nr 1636, s. 176-178.

<sup>50</sup> J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły*, cz. 2, *Urzędnicy*, Poznań 1979, s. 32.

<sup>51</sup> L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 234.

<sup>52</sup> Por. *ZdM*, cz. 5, nr 1223; cz. 6, nr 1636. L. Bieńkowski, *op. cit.*, s. 234.

<sup>53</sup> *ZdM*, cz. 3, wyd. S. Kuraś\ Wrocław 1969, nr 818, s. 301.



jego doradców, otrzymał on nowe funkcje. Poprzednio osada ta należała zapewne do zorganizowanej w XIII w. wołości horodelskiej, z której wraz z najbliższą okolicą została T—jak pisał H. Stamirski— „wycięta nagle i pospiesznie przez Jagiełłę”<sup>63</sup>. Dlatego też można przyjąć, iż po włączeniu do ziemi chełmskiej zaczął Hrubieszów pełnić rolę centrum okolicznych dóbr królewskich<sup>64</sup>. Lokacja miasta na prawie niemieckim oraz fundacja parafii łacińskiej umocniły pozycję osady hrubieszowskiej, która została objęta pełnym, programem modernizacji, przewidzianym dla ośrodków pełniących funkcje centralne w *zarządzie* terytorialnym<sup>65</sup>. Po powrocie do ziemi chełmskiej kompleks królewskich hrubieszowskich wszedł w skład dóbr podległych staroście chełmskiemu. Stan taki trwał do 1541 r., gdy po Śmierci starosty chełmskiego i hrubieszowskiego Jana (Tęczyńskiego)<sup>66</sup> starostą chełmskim został Abraham Drohiczyński, zaś hrubieszowskim Andrzej Dembowski<sup>67</sup>. Na miejscu, zarządem wołości kierowali podstarościowie lub wojewodowie ruscy, których notują źródła od 1429 r.<sup>68</sup>

Jesienią 1412 r. rola Hrubieszowa w administracji terytorialnej—wyraźnie wzrosła. Doszło bowiem do nieporozumień pomiędzy królem Władysławem Jagiełłą a księciem Siemowitem IV. Opisujący te wydarzenia A. Swieżawski pisze, że „nie wiemy co do tych nieporozumień doprowadziło”<sup>69</sup>. W dniach 27-29 września 1412 r. król spotkał się w Hrubieszowie i w jego okolicach z wielkim księciem Witoldem. Piszący o tym Jan Długosz wymienia jako przedmiot prowadzonych wówczas rozmów rezultaty niedawnego spotkania króla Władysława z Zygmuntem Luksemburczykiem. Ciekawe jest to dlaczego prowadzili je „jedną milę od Hrubieszowa”<sup>70</sup>. Dlatego też należy przyjąć, iż powodem spotkania nad Bugiem były problemy miejscowe, być może uzgadniano sprawy graniczne. „Spotkanie to — pisał A. Swieżawski,— dało asumpt do odebrania Siemowitowi Horodła wraz z powiatem”<sup>71</sup>. ;  
; Należy przy tym pamiętać, że zgodnie z traktatem Kazimierza Wielkiego z książętami litewskimi z 1366 r. działał w Horodle sąd rozpatrujący konflikty poddanych obydwu stron, przy czym „królewscy sędziowie sędzić mają i orzekać o winie pozwanych Polaków jako sąd królewski według prawa polskiego, zaś ruskim sędziom sędzić po swojemu zakonu i wi- nu wzięti po ruskomu Zakonu”<sup>72</sup>. W związku z przekazaniem Horodła księciu Witoldowi

ruska..., s. 119-124, a za nim A. Supruniuk, *Otoczenie księcia mazowieckiego Siemowita IV (1374-1426)*, Warszawa 1998, s. 41-42).

<sup>63</sup> H. Stamirski, *op. cit.*; s. K).

<sup>64</sup> Terytorium to, jak pisał A. Janeczek (*Osadnictwo pogranicza...*, s. 28 i n.) oraz G. Jawor (zob. rozdział VI), było mało stabilne i ciągle do połowy XV w. zmieniało granice.

<sup>65</sup> Pisał o tym A. Janeczek, *op. cit.*, s. 25 i n; id., *System grodowo-terytonalny...*; s. 148; i n.

<sup>66</sup> *Urzednicy woj. helskiego i ziemi chełmskiej XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku*, t. 3, z. 2, pod red. A. Gašiorowskiego, Kórnik 1992, nr 1425.

<sup>67</sup> *ibid.*, nr 1426; A. Sucheni-Grabowska, *Monarchia dwu ostatnich Jagiellonów a ruch egzekucyjny*, Wrocław 1974, s. 230, 234.

<sup>68</sup> M. Stankowa, *Księga sądu ziemskiego...*, s. 101. Pisze ona przy tym, że w XV w. rola tych urzędników zarówno w administracji dóbr, jak i w wymiarze sprawiedliwości, uległa ograniczeniu (s. 96-97).

<sup>69</sup> A. Swieżawski, *op. cit.*, s. 122.\*

<sup>70</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, ks. 10 i H (lata 1406-1412)*, pod red. J. Garbacika?, K. Pieradzkiej, Warszawa 1982, s. 237.

<sup>71</sup> A. Swieżawski, *op. cit.*, s. 122. Opowiedział się za tą interpretacją A. Janeczek, *Osadnictwo pogranicza...*, s. 25.

<sup>72</sup> *Repertorium Podolskie, f.*, nró, s. 144.

sąd ten został jak się wydaje przeniesiony do Hrubieszowa. Przemawiają za tym zapisy najstarszej księgi ziemskiej hrubieszowskiej, zachowane od 1429 r., które szeroko analizowała M. Stankowa<sup>73</sup>. Autorka wiązała tę księgę i działalność sądu z istnieniem powiatu (districtus) i dlatego nazywała ją ziemską, chociaż zwracała uwagę na trudności w ustaleniu rodzaju sądu. Pisała też, że „władza tego sądu rozciągała się jednak dalej niż sięgały granice powiatu hrubieszowskiego”<sup>74</sup>. W latach 1429-1431 jako sędziowie i asesorowie występowali w tym sądzie mieszkańcy ziemi chełmskiej (pow. chełmski i hrubieszowski), a także bełskiej (z powiatów grabowieckiego, horodelskiego i bełskiego)<sup>75</sup>. Sądziłi oni według prawa polskiego sprawy majątkowe, sporne i niesporne a także inne związane z alienacją własności. Przed sądem tym stawali obok szlachty również mieszczanie i Żydzi<sup>76</sup>.

Podobny charakter mają zapisy z drugiego okresu, czyli z lat 1445-1468. W sesjach sądu brali udział zarówno starosta chełmski Piotr ze Szczekocin, kasztelan chełmski Wańko z Kwośłowa, a także inni urzędnicy tej ziemi. Z ziemi bełskiej udział brali podkomorzy, sędzia ziemski, podsędek i chorąży oraz starosta horodelski<sup>77</sup>.

16 listopada 1447 r. na rokach hrubieszowskich za zgodą licznych urzędników ziemskich z ziemi chełmskiej i bełskiej, wśród których główną rolę odgrywali starostowie chełmski Piotr ze Szczekocin i horodelski Jan Leśniowski, doszło do sprecyzowania zasięgu działalności sądu. Odtąd w Hrubieszowie prowadzono sprawy powiatów chełmskiego i hrubieszowskiego z powództwa mieszkańców powiatu horodelskiego, zaś w Horodle sprawy z powództwa mieszkańców ziemi chełmskiej<sup>78</sup>. Horodło odzyskało więc przynajmniej częściowo funkcję sądową sprzed 1412 r.

Włączenie ziemi bełskiej w 1462 r. do Korony Polskiej<sup>79</sup> i utworzenie tam województwa sprawiło, że sąd ten przestał być potrzebny. Dlatego też 26 września 1465 r. podjęto w Hrubieszowie decyzję o przeniesieniu roków do Chełma oraz wyznaczono pierwszy z nich na 9 grudnia<sup>80</sup>. Jak podkreśliła to M. Stankowa — „Sąd po przeniesieniu [...] do Chełma zmienił swój dotychczasowy charakter. Z sądu mieszanego, właściwego dla szlachty z kilku powiatów, stał się sądem dla terenu powiatu hrubieszowskiego”<sup>81</sup>. Dlatego też jego żywot nie mógł być długi, gdyż wchodził w kompetencje sądu ziemskiego chełmskiego. Zachowane zapiski sądowe urywają się w styczniu 1468 r., chociaż później w czasie rozpraw przed sądem ziemskim chełmskim powoływano się na sprawy toczące się niegdyś przed sądem w Hrubieszowie<sup>82</sup>.

Przeniesienie sądu do Chełma nie oznaczało likwidacji powiatu hrubieszowskiego, jak to sugerowała M. Stankowa<sup>83</sup>. Istniał on nadal, co potwierdzają źródła z lat 1477-

<sup>73</sup> M. Stankowa, *op. cit.*, s. 93-111; ead., *Sąd hrubieszowski w XV w.*, „Rocznik Lubelski”, t. 16, 1973, s. 27-38.

<sup>74</sup> *Ibid.*, s. 32.

<sup>75</sup> *Ibid.*; M. Stankowa, *op. cit.*, s. 100-102.

<sup>76</sup> *Ibid.*, s. 102, 106, 111.

<sup>77</sup> *Ibid.*, s. 103-106

<sup>78</sup> *Ibid.*, s. 103; ead., *Sąd hrubieszowski...*, s. 31 (tam błędna data tej uchwały — 14X1).

<sup>79</sup> Okoliczności omówił A. Swieżawski, *Ziemia helska...*, s. 207 i n.

<sup>80</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, (dalej — APL), Księga sądu ziemskiego hrubieszowskiego z lat 1429-1468, k. 78.

<sup>81</sup> M. Stankowa, *Sąd hrubieszowski...*, s. 37.

<sup>82</sup> M. Stankowa, *Księga sądu ziemskiego...*, s. 110.

<sup>83</sup> M. Stankowa, *Sąd hrubieszowski...*, s. 36, chociaż na s. 37 jest mowa o jego dalszej działalności.

1485<sup>84</sup>. H. Stamiński zaliczył go do najmniejszych powiatów w prowincji małopolskiej (160 km<sup>2</sup>), którego granice ustabilizowały się dopiero w końcu XV w.<sup>85</sup> U schyłku średniowiecza w jego skład wchodziło 1 miasto i 11 wsi, z których 9 stanowiło własność królewską, zaś 2 szlachecką<sup>86</sup>.

## ZYCIE MIASTA W XV WIEKU

Proces lokacyjny Hrubieszowa trwał kilkanaście lat. Za jego zakończenie można uznać fundację klasztoru dominikanów w latach 1415-1417<sup>87</sup>. Zarówno zabudowa, jak i zasiedlanie przebiegało bardzo pomyślnie, o czym świadczy dokument z 7 sierpnia 1405 r., w którym król Władysław zezwolił Klimkowi Wieczorkowi zbudować drugi młyn pod miastem, zaś w 1415 r. zbudowano trzeci<sup>88</sup>, co dowodzi dużego zapotrzebowania na przemiał zboża.

Ludność miasta liczyła od 800 do 1000 osób. Byli to Polacy oraz Rusini, którzy posiadali swoje świątynie. Szybko też zaczęli się osiedlać Żydzi, zawsze czyniący to chętnie w miastach prowadzących handel dalekosiężny lub leżących na ważnych szlakach handlowych. Hrubieszów obydwą te wymogi spełniał. Korzystne położenie na skrzyżowaniu kilku dróg handlowych oraz funkcje centrum dla okolicznych dóbr królewskich zadecydowały o jego pomyślnym rozwoju po lokacji.

Dlatego też należy stwierdzić, iż dzięki trafnej decyzji króla Władysława i jego doradców powstało nad Huczwą miasto, które szybko się rozwijało i brało czynny udział w życiu gospodarczym oraz politycznym-regionu. O ile w 1405 r. określany był w kancelarii królewskiej terminem *oppidum* — małe miasto, to w 1415 już zapisano jako *civitas* — miasto znaczniejsze<sup>89</sup>.

Wkrótce po lokacji prawnej zaczęły zapewne w Hrubieszowie funkcjonować władze miejskie. Wójt dziedziczny Bartłomiej kierował pracami sądu miejskiego składającego się, podobnie jak w Chełmie z 7 ławników<sup>90</sup>. Innych wójtów dziedzicznych notujemy w latach 1429, 1495 i 1502<sup>91</sup>. Mamy też informacje o pisarzu miejskim, którym był ks. Stanisław Hoffmanowicz<sup>92</sup>. Niedługo potem zorganizowano radę miejską, która składała się z czterech rajców urzędujących. Każdy z nich przez kwartał pełnił urząd burmistrza<sup>93</sup>. Kadencja władz, podobnie jak w innych miastach, trwała rok. Brak źródeł nie pozwala śledzić funkcjonowania samorządu miejskiego Hrubieszowa, ani atmosfery

<sup>84</sup> *Matricularum Regni Poloniae summa* (dalej — *MRPS*), cz. I, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1905, nr 1812; H. Stamiński, *Hrubieszów i okolice...*, s. 9-10.

<sup>85</sup> *Ibid.*, s. 10.

<sup>86</sup> *Ibid.*, s. 11 i 15.

<sup>87</sup> L. Bieńkowski, (*op. c/7.*, s. 235) podaje, że nastąpiła ona w 1416 r., zaś ks. M. T. Zahajkiewicz, (*op. c/7.*; s. 179), że w 1417. Tymczasem w dokumencie pozwalającym Andrzejowi Kuźni zbudować w Hrubieszowie młyn z 19IV 1415 r. jest mowa o zabudowaniach klasztornych (*ZdM*, cz. 6, nr 1794, s. 392).

<sup>88</sup> *Ibid.*, nr 1682, 1794.

<sup>89</sup> *Ibid.*

<sup>90</sup> R. Szczygieł, *Miasto w późnym średniowieczu...*, s. 45.

<sup>91</sup> *MRPS*, cz. 3, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1908, nr 589, Sup. nr 239 (występuje wójt Adam); M. Stankowa, *Księga sądu ziemskiego...*, s. 201 (występują dwaj wójtowie, może współwłaściciele wójtostwa Strączko i Piotr).

<sup>92</sup> H. Stamiński, *Hrubieszów i okolice...*, s. 6.

<sup>93</sup> APL, Księgi miasta Hrubieszowa, ks. 1-3, z lat 1606-1652, *passim*.

społecznej, która ze względu na wieloetniczny skład społeczności miejskiej musiała obfitować w liczne konflikty.

Życie gospodarcze miasta wiązało się z funkcjami wytwórczymi, handlowymi i usługowymi. Rzemiosło hrubieszowskie miało w tym okresie zapewne profil typowy dla miast lokacyjnych. Już przywilej lokacyjny wspominał o piekarzach, rzeźnikach i szewcach<sup>94</sup>. Z grupą rzemiosł spożywczych związani byli młynarze, zajmujący się też cielestwem i obróbką drewna<sup>95</sup>. Na rzece Huczwie pracowały wówczas trzy młyny (wójtowski i dwa królewskie)<sup>96</sup>. Byli również przedstawiciele innych specjalności rzemieślniczych, zwłaszcza z branży metalowej, drzewnej i skórzaney. Rzemiosło miejskie wytwarzało wyroby przede wszystkim na rynek lokalny.

Handel stanowił podstawową dziedzinę gospodarki miejskiej. Rozwijał się w czasie cotygodniowych targów, które w Hrubieszowie odbywały się zapewne w czwartki<sup>97</sup>. Wówczas Rynek miejski wypełniał się mieszczanami, przybyszami z innych miast oraz chłopami i szlachtą. Nabywano towary wyłożone na stołach i ławach oraz w kramach i jatkach. Mieszczanie hrubieszowscy, a zwłaszcza kupcy, wyruszali także do innych miast — do Lwowa, Przemyśla, Bełza, Jarosławia, Tyszowiec, Szczepietnicy, Chełma, Parczewa, Krasnegostawu, Urzędowa, Kazimierza Dolnego, a przede wszystkim do Lublina<sup>98</sup>. Szczególnie aktywni w drugiej połowie XV w. byli Żydzi hrubieszowscy, zajmujący się handlem bydłem oraz wyrobami włókienniczymi. Jeździli do Gdańska, Poznania, Gniezna a także do Łucka i Kijowa<sup>99</sup>. Rodzina Szachnowiczów z Hrubieszowa w latach 1487-1503 arendowała komory celne we Włodzimierzu i Litowieżu oraz lubelską, chełmską, bełską i hrubieszowską<sup>100</sup>.

Miasto nad Huczwą stanowiło w XV w. ważny węzeł drogowy, o czym już była mowa. W 1450 r. rola Hrubieszowa została umocniona, bowiem 3 stycznia król Kazimierz Jagiellończyk wystawił w Sandomierzu przywilej nakazujący kupcom z Rusi *jeździć* do Wrocławia przez Bełz, Hrubieszów, Krasnystaw, Lublin, Kazimierz i Radom<sup>101</sup>. Droga ta uzyskała więc status drogi otwartej, konkurencyjnej dla starego szlaku, wiodącego ze Lwowa do Sandomierza i Krakowa<sup>102</sup>. Przechodziły odtąd przez Hrubieszów, jeszcze liczniejsze niż poprzednio, karawany kupieckie, pędzono liczne stada wołów, z powodu których celnicy sandomierscy w 1493 r. skarżyli się przed królem Janem Olbrachtem, obwiniając ten proceder o utratę swych dochodów<sup>103</sup>.

<sup>94</sup> *ZdM*, cz. 6, nr 1636.

<sup>95</sup> Zob. *Ibid.*, nr 1682, 1794.

<sup>96</sup> Inwentarz z 1545 r. wymienia 8 młynów o 10 kołach i 1 folusz. Zob. AGAD, ASK, Dz. LVI, H2, s. 4v.

<sup>97</sup> Zob. R. Szczygiel, *Hrubieszów w okresie staropolskim. Charakterystyka etapów rozwoju miasta*, [w:] *Hrubieszów przez dzieje...*, s. 31.

<sup>98</sup> APL, Księgi miasta Lublina, ks. 1, k. 171 v (r. 1475). Dyałk Ruthenus de Rubieschow miał sprawę z mieszczaninem lubelskim Marcinem Kwanta. Zob. R. Szczygiel, *Hrubieszów poprzez dzieje...*, s. 27-32.

<sup>99</sup> APL, Księgi ziemskie Lubelskie, ks. 4, k. 171, 175, 191, 194-195, 201v, 275 (lata 1455-1459); I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego...*, s. 19.

<sup>100</sup> *Dokumenty i rejestry z historii litovskich jevrejev...*, sobr. S. A. Biersadzki, S. Petersburg 1882, nr 21; *MRPS*, cz. 2, ed. T. Wierzbowski, Varsoviae 1907, nr 84; cz. 3, nr 1024, 1025.

<sup>101</sup> *TAM*, cz. 3, wyd. S. Kuras', Wrocław 1969, nr 840.

<sup>102</sup> K. Mysliński, *Lublin a handel Wrocławia z Rusią...*, s. 28-34.

<sup>103</sup> *MRPS*, cz. 3, supl. 234 (Piotrków, 3 III 1493).

: Dobrobyt i znaczenie zawdzięczali hrubieszowianie 'udziałowi w wielkiej wymianie handlowej. Przynosiła ona również znaczne dochody skarbowi królewskiemu. Sprawiała to przede wszystkim funkcjonująca w Hrubieszowie komora celna, z której wpływów od 1429 r. corocznie 100 grzywien otrzymywała kapituła chełmska<sup>104</sup>. W latach 1471 i 1472 kasztelan sandomierski Paweł Jasiński otrzymał zapis 2000 florenów z jej dochodów, co było sumą dosyć dużą<sup>105</sup>. Dobre zdanie o Hrubieszowie miał Jan Długosz, który oceniał go jako miasto ruchliwe i ludniejsze od Chełma<sup>106</sup>.

Pomyślny rozwój miasta i jego sława w okolicy była niewątpliwie głównym powodem powzięcia planu przeniesienia do Hrubieszowa stolicy biskupstwa chełmskiego. Po spaleniu Chełma zimą 1473 r. już 28 kwietnia król Kazimierz Jagiełłończyk wystawił w Lublinie dokument, w którym wyraził zgodę na te przenosiny, pod warunkiem uzyskania aprobaty stolicy apostolskiej. Zawarte w akcie argumenty, przemawiające za lokalizacją stolicy biskupiej nad Huczwą, były podobne do stwierdzenia Długosza. Dokument przewidywał także przejęcie na katedrę kościoła parafialnego, który miał odtąd mieć wezwanie Rozesłania 12 Apostołów i św. Stanisława. Jednocześnie król wyraził zgodę na włączenie beneficjum parafialnego do majątku kapituły chełmskiej, zobowiązując ją do utrzymania trzech wikariuszy. Przeznaczył też pewne grunta w Hrubieszowie pod budynki dla konsystorza, kapituły generalnej i dom dla wikariuszy. Pomimo wystąpienia tego aktu, do przeniesienia stolicy biskupiej nie doszło. Powodem były napięte stosunki monarchy z papieżem Sykstusem IV wynikłe ze sporu o obsadę biskupstw w Polsce, zatwierdzenie II pokoju toruńskiego, sprawę czeską i pobyt Kalii macha. Plany powiodły się dopiero za pontyfikatu Aleksandra VI, wówczas to przeniesiono stolicę biskupstwa z Chełma do Krasnegostawu<sup>107</sup>.

Piętnastowieczny Hrubieszów był ważnym centrum administracyjnym i politycznym. Często spotykali się tutaj książęta litewscy i Piastowie mazowieccy z polskimi monarchami. Szczególnie Władysław Jagiełło i jego syn Kazimierz chętnie odwiedzali Hrubieszów<sup>108</sup>. W 1496 r. odbył się sejmik ziemi chełmskiej, debatujący nad planowaną wyprawą wojenną<sup>109</sup>. Właśnie wtedy skończył się okres pomyślności Hrubieszowa. Wprawdzie wcześniej nie brakowało niepokojów i zagrożeń, zwłaszcza ze strony Tatarów, ale dopiero po klęsce bukowińskiej zawisło nad miastem niebezpieczeństwo. W 1498 r. padło ono ofiarą najazdu tatarskiego, co "powtórzyło się w r. 1500 i 1501. Szczególnie niszczący był najazd z 1500 r., kiedy to Tatarzy pod wodzą Achmet Gereja dwukrotnie przebywali w Hrubieszowie, całkowicie niszcząc drewnianą zabudowę<sup>110</sup>. W następnych latach przeprowadzono relokację miasta i nadano ponownie prawo magdeburskie, tym

<sup>104</sup> MRPS, cz. 4, ed. T. Wierzbowski, t. 3, Varsoviae 1915, Supl., nr 634; P. Kałwa, *Przywilej fundacyjny dla kapituły chełmskiej w r. 1429*, „Kwartalnik Historyczny”, t. 47, 1933, s. 72-77.

<sup>105</sup> MRPS, cz. 4, nr 676f 821, 824.

<sup>106</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki...*, ks. 1, pod red. J. Dąbrowskiego, Warszawa 1961, s. 172.

<sup>107</sup> Ks. B. Kumor, *Przeniesienie stolicy biskupiej z Chełma do Krasnegostawu (1490 r.)*, [w:] *Problemy historii i archiwistyki*, pod red. T. Mencla, Lublin 1986, s. 31-37.

<sup>108</sup> Zob. *ZdM*, cz. 5, nr 1296; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 1972, s. 60-61, 91; M. Stankowa, *Księga-sądu ziemskiego...*, s. 108-109. W 1414 r. jechała wtedy królowa Anna z Litwy do Jedlni (J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki...*, ks. 11, z lat 1413-1430, pod red. S. Gawędy, Warszawa 1985, s. 26).

<sup>109</sup> *Yolumina legum*, wyd. J. Ohryzko, Petersburg 1859, s. 124.

<sup>110</sup> A. Wiatrowski, *Dzieje...*, s. 39; H. Stamiński, *Hrubieszów i okolice...*, §. 5.

razem według wzoru Lwowa<sup>111</sup>. Odbudowa ze zniszczeń trwała kilka lat, po czym miasto wkroczyło w nowy etap swoich dziejów. Pomyślna koniunktura wymiany handlowej trwała nadal i pozwoliła mieszkańcom Hrubieszowa szybko odrobić poniesione straty.

## HERB MIASTA

Wraz z otrzymaniem prawa miejskiego zrodziła się w Hrubieszowie potrzeba ustalenia godła miasta. Samorząd, jaki zapewniło prawo magdeburskie, pozwalał bowiem na prowadzenie kancelarii miejskiej, która wystawiała dokumenty i pisma urzędowe. Jednym z najważniejszych środków ich uwierzytelnienia była pieczęć z wizerunkiem znaku herbowego.

Zapewne z inicjatywy fundatora miasta, króla Władysława Jagiełły, otrzymało miasto wizerunek głowy jelenia z rogami. Pomiedzy nimi umieszczono podwójny krzyż, tzw. Patriarszy, który był herbem Jagiellonów i od czasów pierwszego ich przedstawiciela na polskim tronie widniał na pieczęciach koronnych. Warto zauważyć, iż podobny wizerunek otrzymał lokowany także przez króla Władysława w 1397 r. Leżajsk<sup>112</sup>. Być może chciał monarcha wyróżnić w ten sposób lokowane przez siebie miasta domeny królewskiej, pełniące rolę stacji łowieckich. Podwójny krzyż występuje także na pieczęci miasta Łomży na Podlasiu, które było lokowane w 1464 r. przez króla Kazimierza Jagiellończyka<sup>113</sup>.

Zachowane z XVI w. odciski pieczęci miejskich posiadają jednak tylko jeden krzyż<sup>114</sup>. Z kolei na pieczęciach z XVII w. pojawiają się dwa krzyże. Taki stan godła napieczętnego potwierdza zapis w księdze miejskiej z 1640 r., kiedy to urzędujący burmistrz Stefan Rosiński w imieniu pospólstwa miejskiego oskarżył rajcę Prokopa Morawieckiego, z zawodu kuśnierza o zgubienie powierzonej mu „pieczęci większej starodawnej, na której pieczęci głowa jelenia i dwa krzyże wyrysowane w pośrodku”<sup>115</sup>.

Sporządzona w 1660 r. nowa pieczęć Hrubieszowa posiada dwa krzyże, co zostało do współczesności<sup>116</sup>. Dlatego też herb miasta Hrubieszowa, posiada w godle głowę jelenia z rogami czteropalczastymi, między którymi znajdują się dwa krzyże, jeden nad drugim, co jest nawiązaniem do tradycji utrwalonej od XVI w. Kolorystyka herbu to biała (srebrna) głowa jelenia z rogami, między którymi znajdują się dwa żółte (złote) krzyże, całość zaś umieszczona na czerwonej tarczy.

<sup>111</sup> MRPS, cz. 3, nr 460.

<sup>112</sup> M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 217.

<sup>113</sup> M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miejscowości woj. lubelskiego*, Lublin 1959, s. 61.

<sup>114</sup> AGAD, ASK, Dz. IV, ks. 6, s. 650 (dok. z 1568); M. Gumowski, *Pieczęcie i herby...*, s. 37 (dok. z 1565 r.).

<sup>115</sup> APL, Księgi miasta Hrubieszowa, ks. 3, k. 127-127v.

<sup>116</sup> M. Gumowski, *Pieczęcie i herby...*, s. 37.

